

niedziela, 24.07.2022

Rozpoczęła się pokutna pielgrzymka papieża Franciszka

W niedzielę rano rozpoczęła się pokutna pielgrzymka Ojca Świętego do Kanady. Głównym celem sześciodniowej podróży jest spotkanie z rdzennymi mieszkańcami tego kraju, aby, jak głosi hasło podróży, „kroczyć razem” drogą pojednania i uzdrowienia.

Bez wątpienia będzie to jedna z najtrudniejszych pielgrzymek tego pontyfikatu. Po pierwsze ze względu na stan zdrowia Ojca Świętego i ograniczenia w poruszaniu wywołane przedłużającym się problemem z kolanem. Przede wszystkim jednak dlatego, że wpisuje się ona w proces oczyszczania historii związanej z prowadzeniem przez Kościół szkół z internatem (w latach 1883-1998), w których na zlecenie państwa dokonywano kulturowej asymilacji uczniów. Spotykając się wiosną w Watykanie z przedstawicielami rdzennej ludności Franciszek wyznał, że odczuwa smutek i wstyd z powodu udziału katolików w prowadzeniu szkół rezydencjalnych. Wskazał, że to, co robili chrześcijanie, było sprzeczne z Ewangelią. Teraz Papież odwiedza ziemię pierwszych mieszkańców Kanady w pielgrzymce pokutnej.

„Drodzy bracia i siostry Kanady, przybędę do was przede wszystkim w imię Jezusa, by spotkać rodzime ludy. Niestety, w Kanadzie wielu chrześcijan, w tym także przedstawiciele zgromadzeń zakonnych, przyczyniło się do polityki asymilacji kulturowej, która w przeszłości na różne sposoby wyrządziła krzywdę rdzennym mieszkańcom – mówił w ostatnią niedzielę Papież na Anioł Pański. – Z tego powodu przyjąłem ostatnio w Watykanie kilka grup reprezentujących ludy tubylcze, którym wyraziłem ból i solidarność z powodu tego, co doświadczyli. A teraz zamierzam odbyć pielgrzymkę pokutną, która, mam nadzieję z łaską Bożą, przyczyni się do drogi uzdrowienia i pojednania, która już została zainicjowana” – powiedział wówczas papież.